

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.



## INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deekera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

### Telegraficzne wiadomości.

Frankfurt nad Menem, 29. Kwietnia. — Na posiedzeniu wczorajszym bundestagu zdała sprawę komisya w sprawie holsztyńskiej. Nad wnioskiem tym nastąpi głosowanie za trzy tygodnie.

London, 29. Kwietnia. — Na posiedzeniu odbytym izby niższej zapowiedział Divett poprawkę do bilu indyjskiego, w której uważa za rzecz niestóśowną, aby nastąpiła zmiana w prawach dla Indyi wydanych w ciągu administracyi ministerstwa Derby. Spooner uczynił swój antykatolicki majnocki wniosek, który odrzucono.

W izbie wyższej utrzymywał hr. Airlie, że Anglia powinna wraz z Sardinią żądać wydania parowca „Cagliari,” ponieważ koronni prawnicy angielscy skazali go na śmierć. Malmesbury odpowiedział, że nieprawdą jest, że Anglia nie poczytuje się obowiązującą z powodu błędów popełnionych przez Erskinego i żąda, że piemontski minister mówi o opuszczeniu Piemontu przez Anglię. Nic nie przyrzekała bowiem Anglia, tylko ofiarowała swoje służby Sardynii do załatwienia nieporozumień z Neapolem, gdy się obawiała rychłego wypowiedzenia wojny ze strony Sardynii i wojny europejskiej. Wszystkie rządy równych dokładały starań. Derby dodał, że Francya zostaje z Anglią w przyjacielskich stosunkach.

London, 30. Kwietnia. — Przez Aleksandryę odebraliśmy z Indyi wschodnich wiadomości urzędowe, że główna armia pod lordem Campbellem dnia 24. Marca wyruszyła naprzeciw Bareilly i jeden oddział do Azimghoru. W Azimghorze wycięto angielską załogę. Pulkownik Rose zdobył d. 2. Kwietnia Jhansi, położył trupem 1500 ludzi z wojska spieszącego na odsiecz powstańcom i 3000 ludzi uciekającego garnizonu. W okolicach Benaresu panują niepokojności. Rozbrojono bez oporu północne prowincje.

Kalkuta, 22. Marca. — Yeh został tu przywieziony i osadzony w warunkach Wiliam. Proces ukończono przeciw królowi Delhi, wyroku dotąd przecie nieogłoszone. Król Birmy podpisał się na 10,000 rupii, które przeznaczył do funduszu wsparć indyjskich.

Paryż, 30. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor zbija pogłoskę o podanie się do dymisyi ministra skarbu.

Na posiedzeniu walnem kredytu ruchomego, które się wczoraj odbyło, postanowiono na rok 1857. żadnej niepłacić dywidendy.

Według wiadomości z Turynu, przyjęto cały projekt Deforestry głosami 110 przeciw 42.

Berlin, 1. Maja. — Najj. Pan raczył nadać ces. austriackiemu kapitanowi okrętu liniowego i admirałowi portowemu Müllerowi von Mühlwerth w Wenecyi order orła czerwonego 3 klasy, majorom Kalksteinowi w Królewcu i Rosenberg Gruszczyńskiemu w Gumbinie, ces. austriackiemu porucznikowi okrętu liniowego Bellen w Fiume w Kroacyi order orła czerwonego 4 klasy; tudzież wachmistrzowi policyjnemu Dömlerowi w Berlinie i Sukrowi w Sorau powszechną oznakę honorową.

Berlin, 30. Kwietnia. — Dziś przedpołudniem o godz. 11. słuchał J. kr. w. książę pruski referatu prezesa policyi Zedlitz.

Około godziny 12. odwiedziła Najj. królowa portugalska J. kr. w. księcia i księżnę pruską.

Berlin, 29. Kwietnia. — Dziś odbył się ślub przez prokuracyę J. O. księżniczki Stefani Hohenzollern Sigmaringen, córki J. O. księcia Karola Antoniego Hohenzollern Sigmaringen i J. w. ks. w. księżny Józefiny Hohenzollern Sigmaringen, z domu księżniczki badeńskiej, z Najj. królem portugalskim Dom Pedrem V.

Ponieważ Najj. król i królowa nie mogli być osobiście na ślubie, przeto zastępował Najj. Pana J. kr. w. książę pruski.

O godz. 1½ przybyli na akt ślubny do kościoła św. Jadwigi jenerałowie, ministrowie i rzecz. tajni radcy, radcy 1ej klasy i prezesi kolegów krajowych, tudzież ich małżonki, — nakoniec ciało dyplomatyczne, tudzież obecni tu cudzoziemcy i zasiedli na przeznaczonych dla siebie miejscach.

Wkrótce potem przybyli dostojni członkowie domu królewskiego z orszakami i równocześnie J. kr. w. wielki książę i księżna badeńscy, książę Leopold, książę Karol Hohenzollern Sigmaringen.

O godz. 2ej przybył J. kr. w. książę pruski. Przyjmował go u głównego wejścia książę biskup wrocławski, który ślub dawał, duchowieństwo kościoła św. Jadwigi i zaprowadził J. kr. w. księcia pruskiego do stopni ołtarza, obok których było przysposobione dla Niego miejsce.

Następnie przybyła JO. narzeczona w towarzystwie dostojnych swoich rodziców. Tychże przyjmował książę biskup wrocławski przy wejściu do kościoła, potem prowadził dostojną narzeczoną J. kr. w. książę badeński do ołtarza. Rucho dostojnej narzeczonej niosły cztery damy, a mianowicie dama nadworna pani Axter i przydane dostojnej księżniczce ze strony dworu pruskiego, trzy kr. pruskie nadworne damy, hr. Adelaida i Wirgina Hacke, tudzież hr. Lynar, a po prawej stronie ruha nadochmistrzyni dworu owdowiła ministrowa Bülow.

Następnie książę biskup obrócił się stojąc przy ołtarzu do J. kr. w. księcia pruskiego i prosił przed daniem ślubu o pozwolenie odczytania pełnomocnictwa prokuracyjnego nadesłanego przez Najj. króla portugalskiego. Równocześnie zbliżył się kr. portugalski poseł bar. Santa Quiteria i podał dokument ten portugalski i tłumaczenie jego w łacińskim języku. Oba dokumenta oddał J. kr. w. książę pruski ministrowi, a ten doręczył go do odczytania w łacińskim języku rzecz. tajn. nadradcy finansowemu Obstfelderowi. Po odczytaniu zbliżył się JO. książę Leopold Hohenzollern Sigmaringen z pełnomocnictwem króla Jmci portugalskiego, obierając go na zastępcę do aktu ślubnego. Otrzymałszy od J. kr. w. księcia pruskiego pozwolenie do spełnienia tego aktu, poprowadził dostojną narzeczoną do ołtarza, mając przy sobie orszak złożony z jenerała porucznika Peuckera i podpułkownika gwardyi Werdera z 2. pułku gwardyi pieszej.

Oprócz tego stanęli za dostojną parą przysłani przez Najj. króla portugalskiego, dygnitarze portugalskie feldmarszałek książę Terceira, nadkoniuszy nadworny margrabia Souza Holstein, kawaler Borges de Castro komandor Viale i poseł portugalski bar. Quiteria.

Książę biskup przemówił o ważności aktu ślubnego, a następnie zapytał księcia Leopolda Hohenzollern Sigmaringen, czy chce w imieniu Najj. króla portugalskiego księżniczkę Stefani Hohenzollern Sigmaringen pojąć za małżonkę? Książę odpowiedział: „Chcę”. Podobnie zapytał J. O. księżniczkę narzeczoną, czyli chce króla Dom Pedro V. portugalskiego i Algarbii pojąć za małżonką, poczem też przez ukłon przed J. kr. w. księciem pruskim i J. O. rodzicami, na to otrzymała pozwolenie, i rzekła: „Chcę.”

Po poświęceniu pierścionków i odmówieniu zwykłych modłów kościelnych, oddał pierścionki do zamienienia księciu Leopoldowi i dostojnej narzeczonej. W czasie tej przemiany uderzono w dzwony kościoła św. Jadwigi i dano trzy razy salwy z 12 armat w pobliżu ustawionych. Po zamianie pierścionków, podała sobie dostojna para prawe ręce, książę biskup obwiał je stółką, i odebrałszy od nich ślubne przyrzeczenia, zakończył akt modlitwą, a potem odśpiewano *Te Deum laudamus*. Po akcie ślubnym składali powinszowania przysłani dygnitarze portugalscy jako swęj monarchini, toż uczyniły damy portugalskie przeznaczone do jej dworu, a mianowicie księżna Terceira i Souza Coutinho. Następnie obróciła się Najj. królowa portugalska do J. ks. w. ks. pruskiego, który w towarzystwie księcia biskupa wyprowadził Najj. królową z kościoła, która siadła z najdostojniejszymi książętami do pojazdów na ten cel przygotowanych i udali się wszyscy na zamek królewski. O godz. 4tej był wielki obiad na sali białej w zamku królewskim, na którym oprócz dworu byli książę biskup wrocławski, jenerałowie piechoty i kawalerii, jenerałowie piechoty, ministrowie i rzecz. tajni radcy, tudzież posłowie dworów i ich małżonki. Jutro wieczorem gala u Najj. królowej portugalskiej i koncert na białej sali w zamku królewskim.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. Kwietnia. — Najj. Pan w skutek przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym za granicą wychodzącym polskim: Felixowi Antoniemu 2ch imion Ostrowskiemu, i Antoniemu Zawidzkemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach najwyższego ukazu z dnia 27. Maja 1856 r.

— Wczoraj w gmachu władz towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyły się wybory, zapowiedziane do gubernii warsz. na dzień 26. b. m. Wybory te zagaił radca tajny Jakób Łaszczyński, gubernatdr cywilny gubernii warszawskiej. Poczem przewodniczący zebraniu tow. kredyt. ziem. gub. warsz. na r. b., Michał hr. Stadnicki, zabrał odpowiedni głos, a przemawiając do licznie zebranych ziemian obywateli, i zwracając swą mową do instytucyi, wyraził między innymi: „Nie widzę tu potrzeby zajmować czasu wyliczaniem korzyści, jakie towarzystwo kredytowe dla kraju przyniosło: bo same skutki, najlepiej nas o tem przekonują”. A dalej znów: „Trzydzieści dwa lat, istnienia tej instytucyi dotąd, jest pasmem nieprzerwanego świadectwa, jak stowarzyszeni z całym poszanowaniem dla prawa, umieli chlubnie nacechować dany im przywilej wybieralności. Tę zasługę, należy głównie przyznać tym,



körzy umieli uczynić wybór, jako i tym, którzy powierzony sobie mandat, z poświęceniem i gorliwością wykonywali. Godnym także jest uwagi następujący ustęp: »Postęp czasu, rozwój rolnictwa i przeobrażenia kredytu w całej Europie, wywołują konieczność zapewnienia obszerniejszego niż dotąd pola, na któremby towarzyszyło nasze z pożytkiem działać mogło. Po tej pełnej treści przemowie, dostojny przewodniczący przystąpił do odczytania instrukcji, obowiązującej do odbywającej się czynności. Gdy zaś przystąpiono do wyborów, takowe wypadły jak następuje: Do komitetu towarzystwa, wybrany został znakomita większością głosów, mąż, który tyle już zasług tak w gałęzi przemysłu jako i rolnictwa położył dla kraju, to jest hrabia Andrzej Zamoyski; zaś do dyrekcji głównej, Walery Szamota. Do obowiązków asessorów, towarzyszących przewodniczącemu w czasie wczorajszych wyborów, powołani zostali: Jenerał Dobiecki, i Leon hrabia Łubieński; zaś na sekretarza, Albin Słubicki. Dziś odbywają się jeszcze wybory do dyrekcji szczegółowej, o których jutro udzielimy szczegółową wiadomość.

### Rosya.

Petersburg, 17. Kwietnia. — W ukazie najwyższym, na dniu 14. Marca, za własnoręcznym J. C. M. podpisem, do senatu rządzącego wydanym, wyrażono: Budowa kolei żelaznych w Rosyi, pociąga za sobą na pewny czas potrzebę wzniesienia w rozmaitych punktach nad granicą budynków dla składu towarów przywożonych i wywożonych, oraz ulepszeń w portach. Uznając słusznym, zgodnie z przedstawieniem ministra skarbu, roztrząśniętem w radzie państwa, ażeby tak wydatki na budowę takowe, jak i inne niezbędne dla dobra handlu zagranicznego, ponoszone były przez tenże handel, rozkazujemy: 1) Pobierać poczynając od 1. Lipca 1858 r. na cel powyższy, aż do nowej decyzji, od wszystkich towarów handlu europejskiego, tak przywożonych jak i wywożonych, z wyjątkiem mączki cukrowej i cukru rafinowanego, po 5 kop. od każdego rubla cła stanowiącego. 2) Oplatę takową rozciągając na wszystkie towary, które do 1. Lipca r. b. pozostawać będą w komorach celnych bez opłaty cła; i 3) Prowadzić na komorach co do tej opłaty osobny rachunek. Senat rządzący nie zaniecha uczynić stosowne co do wykonania niniejszego rozporządzenia.

### Francya.

Paryż, 27. Kwietnia. — Rumunie wystąpi do Paryża deputowanych, mających tu pozostać w czasie konferencji końcem objaśnienia pełnomocników co do potrzeb i życzeń kraju. Jaka organizacja będzie Księstw Naddunajskich, niewiadomo; Francya, jak mnie zapewniono, jest dotąd w zasadzie za nią.

— Że między Anglią i Francyą z powodu uwolnienia Szymona Bernarda żadna nie zajdzie zmiana, potwierdzają wszelkie pisma; prócz tego w kółkach urzędowych dodają, że na nowo lord Derby przesłał tu do zapewnienie, że gabinet jego wszelkich dołoży starań aby czuwać nad wychodzącami.

(Kor. Cz.) Uznanie Bernarda za niewinnego, oparte li tylko na literze prawa, a widocznie spowodowane parciem opinii publicznej, jest najważniejszym wypadkiem w epoce przymierza anglo-francuskiego. W rozwiązany procesie mieszczą się złośliwe i zjadliwe żywioły, które w następstwie mogą biedę sprowadzić. Przymierze jak nazywają dwóch narodów, zapewne, że jeszcze nie zerwane, ale ktoż nie dostrzeże, że może będzie w danym razie na ciężką wystawione próbie? Gabinetu obu narodów były i są jeszcze w porozumieniu. Niemasz wątpliwości, że ministerium angielskie przyjęło chętnie i dobrowolnie zobowiązanie na przypadek zawodu przed sądem przysięgłych, przeprowadzenia reformy prawodawstwa w Anglii, dotyczącego cudzoziemców. Czy w obecnem położeniu rzeczy podobny krok jest możebnym? Czy ministerium zechce w najgorszym wypadku odwołać się do narodu i rozwiązać parlament? Czy rząd francuski skłonny jest okazać do cierpliwości, lub nie przestanie trwać w żądaniach pomimo doznanych sprzeczności? Te są kwestye, które obecnie zajmują świat polityczny. Opinia publiczna w obu narodach jest silnie podburzona. John Bull powinienby już być zadowolonym. We Francyi przeciwnie, drażliwość nabiera coraz większej sprężystości. Ostrzeżenie cierpkie, znaczące, choć krótkie ogłosił Constitutionnel na czele pierwszej swojej kolumny. Przewiduje on słuszenie możebność propagandy wewnątrz Francyi kierowanej za pomocą druków, zdających sprawę z toku procesu i obrony oskarżonego. Obawia się Constitutionnel oburzenia opinii publicznej. Ma w części słusność. Cesarstwo liczy dosyć stronników w narodzie, a więcej ich mogą przysporzyć szkolenia i złośliwości przeciwników. Dnia 14. Stycznia, nie obrócił się na szkodę dynastji. Następstwa mogą jeszcze bardziej wpłynąć na spokojność żywiołów narodowych, zagrzewając obojętnych. Ale co się wtenczas dziać będzie z uspiętym chwila, ale zawsze w gminie istniejącym ludowym wstrętem do Anglii? Giełda dobrze zrozumiała znaczenie ostatniej angielskiej manifestacji. Przez cały miesiąc wlokła się i drzemała. Proces Bernarda ją obudził. Znaczenie spadły wszystkie papiery.

W gronie komisji wyznaczonej do rozpoznania projektu, upoważniającego kredyt sto pięćdziesiąt milionów na upiększenie Paryża, zaszedł spór który może przysporzyć trudności wewnętrznych. Komisya prawie w zupełności jest nieprzychylna projektowi. Wezwany dla badania objaśnień, prefekt Sekwany p. Hausman, nie przyjął z należytą względnością uwagi członków, którzy, czyli to na stosowność projektu, czyli też na ilość kredytu powstawali. Zwracano szczególnie baczność p. prefekta na zbyt wielką liczbę dzieł sztuki i takową usiłowanie zmniejszyć. P. Hausman był przeciwnego zdania, utrzymywał, że projekt musi przejść i podobno wspominał o wyższej woli. Komisya zawiesiła rozprawy nad wszelkimi projektami skarbowymi. Prezes udał się do p. de Morny, a ten do samego cesarza. Mówią, że p. Hausman będzie się tłumaczył przed komisją, a gdyby tłumaczenie nie było dostatecznem, zażąda dymisy i zastąpiony będzie przez p. Laity, byłego prefekta, osobistego przyjaciela cesarza.

Królowa holenderska będzie przyjmowana z temi samemi honorami co królowa angielska. Koszta i wystawa przyjęcia będą mniej świetne, ale program etykiety ten sam. Kraży wieść, którą zapewne świeży zawód w Londynie zrodził, że w. księżna Olga, której przyjazd zapowiadano i odwoływano stanowczo, małżonkowi swemu w odwiedzinach dworu tuileryjskiego towarzyszyć będzie. Podając bez żadnej odpowiedzialności tę brukową pogłoskę, zrobie uwagę, iż samym pobylem królowiezza wirttembergskiego, powinni

stronicy pewnych politycznych związków być zadowolnieni. Królewicz nie tylko małżeństwem, ale i współuczuciem złączony jest z dworem rosyjskim. W Sztutgardzie widują go często w mundurze tego narodu, uczęszczającego do kaplicy greckiej w pałacu. Wszystkie te jednak wnioski i przypuszczenia, są jak powiedziałam, owocem imaginacji lub nadziei daleko od urzędowych sfer się trzymających. Dyplomaci i ludzie stanu, nie mieli jeszcze dosyć czasu do ocenienia donosności, a szczególnie do wywiedzenia następstw czynu. Wszyscy mają zwrócone oczy na cesarza, co zrobi, co powie jak przyjmie rzecz? Przeszłość jest najlepszą rękomią, że godność, oględność, umiarkowanie i cierpliwość będą poradnikami i tym razem w wysokich sferach rządu. Jeżeli się nie mylę, marszałek książę Małachowy dostał instrukcyę telegraficzną, zalecającą mu zupełne co do przedmiotu milczenie.

Komisya budżetowa ciała prawodawczego wynurzyła życzenie ażeby zmieniono dotychczasowy sposób głosowania na budżet ryczałtowo, że tak powiem to jest ministeryami, i w równi do dawnego trybu głosując rozdziałami czyli kategorjami. Pierwszy systemat ściśnienia kontroli czyni niepodobnym odrzucenie szczegółowych wydatków. W rzeczy samej, izba chcąc jakąś kategorję lub szczegół wytracić, musi całego kredytu odmówić. Gdyby jednak rząd przystał na żądanie ciała prawodawczego i dozwolił głosowanie szczegółów, otworzyłby wrota szerokie przez które opozycja łatwoby wciśnąć się mogła ze wszystkimi następstwami. Czytałem raport sprawozdawcy budżetu, jest to praca sumienna, dokładna i z wielką jasnością rzeczy dokonana.

Ministeryalne wydatki nie przeszły w niektórych punktach bez kredytu. Stan jednak ogólny finansów jest zadawalający. Dochody publiczne wzrastają w stosunku nie zostawiającym nic do życzenia. Jest to zawsze skazówka pomyślności ogólnej. Skarb według budżetu z r. 1859. będzie mógł dać 40 milionów na amortyzacyę długu, czego od roku 1848. jeszcze nie był w stanie dokonać.

W niższych warstwach interesów codziennych pojawia się małe niezadowolnienie. Część ogrodu tuileryjskiego od strony *quai* będzie oddzieloną dla wyłącznego użytku rodziny cesarskiej. Francuzi lubią spacer, a szczególnie w ulubionych tuileryach nie chętnie widzą ten uszczerbek przyjemności publicznej. Za Ludwika Filipa takie same odłączenie było powodem do wielu poisków opozycji.

### Anglia.

Londyn, 27. Kwietnia. — Advertiser donosi, że przyjaciele polityczni lorda Palmerstona w sobotę odbyli meeting i postanowili nie sprzeciwiać się rezolucjom mającym być wieczór przełożonemi. Zresztą lord Palmerston nie zaniechał swego bilu indyjskiego, ale tylko drugie odczytanie onego odrzucił na dzień 22. Maja.

— »Atenaeum«, pismo prawie wyłącznie literackie, zastanawia się nad zaszczytem konfiskaty, jakiej doznało w Paryżu w zeszłym tygodniu. Nie myślimy się użalać, ale tylko przytaczamy fakt. W czasie całego trwania wojny krymskiej wchodziło »Atenaeum« bez przeszkody do Rosyi. Czytelnicy nasi przypomną sobie, żeśmy wojnę tę pojmowali w sposób czysto angielski, równie jak procesa prasowe, które rząd francuski u nas wytacza. St. Petersburg szanuje wolność myśli naszych, Paryż odpowiada na pięścią policyjną.

(Kor. Cz.) Nim list ten dojdzie zapewne już wam wiadomo będzie, iż Dr. Bernard Francuz, sądzony tu o współnictwo zbrodni Orsiniego, został przez sąd przysięgłych uznany za niewinnego. Ogłoszenie wyroku przyjęte było z wielkimi oznakami radości przez obecną publiczność w sali sądowej wieńcem kapeluszy przez mężczyzn i chustek przez kobiety, nie bez ujmy dla powagi sędziów, którzy musieli długo czekać, nim się ten szal okrzyków uciśzył. Powszechna opinia także była z tego wyroku zadowolniona, ile, że on zupełnie zgodził się z uczuciem narodem i był tylko jego wyrazem. Nie można atoli powiedzieć tego samego o sędziach ani o rządzie, który chcąc dogodzić domaganiom się ościennego państwa, usiłował wszelkimi sposobami potępić obwinionego i w tem właśnie odróżnił się on i niejako odszczepił od opinii narodu. Tak dalece ten wyrok wypadł nadspodziewanie i wbrew życzeniu rządu, iż główny sędzia lord Campbell czy przez zapomnienie, czyli też z jakich innych powodów, nie złożył przy końcu zwyczajnego przysięgłym podziękowania za ich całotygodniowe trudy i przywacze, jakich musieli doznawać będąc tak długo trzymanymi w zamknięciu. Jeszcze miano drugą skargę przygotowaną przeciw obwinionemu, lecz sędziowie widząc takowe jak nadmieniem usposobienie publiczności, woleli już jej niewytaczać i tak nawet od niej był formalnie oczyszczony. Obroną jego był p. Edwin James. Z upodobania się tej obrony podjął, odrzucając propozycyę rządu, aby raczej przyjął na się urząd oskarżyciela. Wymową swą i argumentami zniszczył płatające się zeznania świadków i okazał szkodliwą dążność wytoczonej sprawy. Sąd przysięgłych poszedł za jego głosem i uratował czystość sądownictwa angielskiego od splamienia przez obecny wpływ. Tak lud to pojmowało. Czuł to też Dr. Bernard i po wyroku ogłaszającym go niewinnym (Not guilty) odezwał się do przysięgłych: »Wasz wyrok panowie jest wyrazem prawdy. Ja jestem niewinny i widzę w Anglii jak jest, tak i na zawsze będzie wolność na zniszczenie tyranii wszelkiego rodzaju i gdziekolwiek ona się pokaże. Część dla angielskich instytucyj przysięgłych.«

Chociaż Dr. Bernard tak uniknął kary zbrodni, może jednak sądzony być o przestępstwo, czy tak zwane *misdemeanour*. Wyrok też przysięgłych ma jeszcze pójść pod rozprawę 15 sędziów przez rząd do tego szczególnie wyznaczonych, którzy go pod względem na prawo rozbiierać będą i ważność jego ostatecznie orzekną.

Nie do gustu to przypadnie księciu Małachowemu, który ledwie że przyjechał, a już na pierwszą tak nieprzyjemną nowinę przesyłać rządowi swemu. Oczywiście pomimo najprzychylniejszych chęci rządu angielskiego, nie wiedzie się tu Francyi. Opinia narodowa nie cierpi obcego wnieśzania się w sprawy wewnętrzne i sądy krajowe. Z tego to powodu bil o wychodzącach nie przeszedł przez parlament i z tego samego rząd whigów upadł, a teraz sąd przysięgłych wydał wyrok wbrew przeciwny oczekiwaniu cesarza Napoleona i jego przyjaciół. Ostatni wypadek bez wątpienia wielkie sprawi wrażenie we Francyi, zwłaszcza że sumienie sądu narodowego w tym razie osłoniło tarczą swą bezpieczeństwo osoby Francuza.



Cesarz Napoleon wybiera się jak wieść niesie do Cherbourga na rewię floty francuskiej. To powodem jest dla Anglii do utrzymania własnej floty w kanale w porządnym stanie. Ile więc w portach stało okrętów bezczynnych, otrzymały wszystkie rozkaz być w gotowości, tak że w krótkim czasie 10 okrętów liniowych liczących razem do 100 dział oprócz wielu pomniejszych, zgromadzi się na wodach Spithead pod Portsmouth. Potrzeba do osadzenia tych statków 7000 majtków i ci mają być rekrutowani z pomiędzy wysłużonych majtków lub z marynarki kupieckiej. Nie uwiadomiam was o tem bynajmniej w tej myśli, że to zanosi się na wojnę, bo jej najpodobniej nie będzie; zdrowa polityka jej się sprzeciwia. Z tem wszystkiem niema się czego dziwić tym demonstracyom i ostrożności w Anglii, biorąc na uwagę powszechną tu opinie, że kto raz może zrobić *coup d'état*, może zrobić i *coup de main*.

W tymże samym czasie, przybyła wiadomość o uwolnieniu p. Hodge a obchodzoną była w rodzinnem jego mieście Glastonbury z tak głośnemi manifestami, że je prawie do śmieszności posunięto. Przez cały dzień bito w dzwony podczasz kiedy majętniejsi raczyli biedniejszych piwem i innemi napojami, siebie zaś sutemi mowami, i o mało co do nieporządku nieprzyszło przez chwilowe odmówienie przez jednego z księży kluczków od dzwonnicy. i to wszystko działo się prawie w tym samym dniu, w którym marszałek Pellissier przyjmowany był z największą okazałością przy wylądowaniu i wręczał królowej swe listy wierzytelne. Ciekawa rzecz jest jakie to wrażenie zrobi po tamtej stronie kanału, ale zdaje się, że nieszczęsne wniesienie tego procesu, się stać powodem nowych zawikłań i rozbudzić na nowo uśpione rozjątrzenie pomiędzy dwoma sprzymierzonymi, ale niestety, nie bardzo czule się kochającymi, narodami.

### Galicja.

Dokument nadający towarzystwu galicyjskiemu konsens na budowę i użytkowanie kolei żelaznej z Krakowa do Lwowa, podpisany przez J. c. kr. ap. m. d. 7. b. m. a zmieniający dawny konsens z d. 3. Marca 1857 r., brzmi w całej swojej osnowie jak następuje:

My FRANCISZEK JOZEF PIERWSZY z Bożej łaski cesarz austriacki; król węgierski i czeski, król lombardzki i wenecki, dalmacki, horwacki, słoweński, halicki, włodzimirski i ilirski; arcyksiążę austriacki; wielki książę krakowski; książę lotaryński, salzburski, styryjski, karyński, kraiński, bukowiniński, górno i dolno szlaski; wielki książę siedmiogrodzki; margrabia morawski; książę hrabia habsburski i tyrolski, wielki wojewoda województwa serbskiego i t. d.

Na prośbę założycieli kolei wschodnio galicyjskiej, mianowicie ks. Leona Sapiehy jako pierwszego z ubiegających się o koncesję i łączących się z nim: Władysława hr. Badeniego, Józefa hr. Baworowskiego, Włodzimirza kaw. Borkowskiego, Józefa Breuera, Włodzimirza hr. Dzieduszyckiego, Stanisława hr. Gołuchowskiego, Maurycego Habera, Karola księcia Jabłonowskiego, Wincetego Kirchmajera, Kazimierza hr. Krasickiego, Kazimierza hr. Lanckorońskiego, Kajetana hr. Lewickiego, Jerzego Henryka ks. Lubomirskiego, M. Nachmiela Mises, Kaliksta księcia Ponińskiego, Adama hr. Potockiego, Alfreda hr. Potockiego, Władysława ks. Sanguski, Adama ks. Sapiehy, Edwarda hr. Stadnickiego, Henryka hr. Wodzickiego, Wita hr. Żeleńskiego i w zamiarze udzielenia naszemu królestwu Galicyi korzyści wybudowania tamiecznych przestrzeni kolei o ile można najrychlej, tudzież aby zanoszącym prośbę dać nowy dowód naszej łaski, — ograniczając koncesję nadaną aktem konsensowym z dnia 3. Marca 1857. r. tak iż takowa rozciągać się ma jedynie do wymienionej w §. 1. lit. a. tejże koncesyi linii przemysko lwowskiej, co zaś do wzmiankowanych w tym paragrafie linii pod b. i c., koncesya ta ma ustac, a w jej miejsce wchodzi przyrzeczenie nasze, że koncesyonaryuszom pod względem tych linii udzielone jest pierwszeństwo przed innymi współzawodnikami, jeżeli przystaną na te same warunki, pod jakimi inne osoby zobowiązały się do budowy i utrzymania w ruchu tych przestrzeni kolei i jeżeli koncesyonaryusze najdalej w ciągu trzech miesięcy po powzięciu do wiadomości tych warunków, prawomocnie się do tego oświadczą; — spowodowani się być widzimy, pomienionym patentem nadać następującą dodatkową koncesję na kolej żelazną:

§. 1. Pozostawiamy przeto pomienionym koncesyonaryuszom:

a) przestrzeń kolei żelaznej rządowej, już w ruchu będącej z Krakowa do Dębicy wraz z ubocznymi kolejami do Wieliczki i Niepołomic;

b) przestrzeń którą budować rozpoczęto z Dębicy do Rzeszowa; obie przestrzenie wymienione pod a. i b., ze wszystkimi ruchomymi i nieruchomymi przynależnościami; udzielamy następnie koncesyonaryuszom prawo wykończenia linii pod b. wymienionej, i budowania

c) kolei żelaznej lokomotywowej z Rzeszowa do Przemyśla prowadzić się mającej, tudzież utrzymywania ruchu na wszystkich pod a., b., c. wymienionych przestrzeniach dla przewozu osób i rzeczy.

§. 2. Koncesyonaryusze za odstąpienie wzmiankowanej wyżej nieruchomości, nie wniosą żadnej opłaty, lecz na podstawie dawniejszej swej koncesyi z dnia 3. Marca 1857. r. §. 26., za wszystkie urzędowe wyciągi tego dokumentu konsensowego opłacą stałą stęplową należność w ilości tylko jednego złotego.

§. 3. Z prawem ruchu i użytkowania kolei wzmiankowanych w §. 1., przechodzą na akcyonariuszów, o ile te prawa odnoszą się do ruchu i użytkowania pomienionych kolei, przeciwnie zaś wszystkie jakiego bądź rodzaju obowiązki i powinności odnoszące się do pomienionych przestrzeni kolei, przez koncesyonaryuszów będą podejmowane.

§. 4. O ile części objętych przestrzeni kolei znajdują się w budowie, a prowadzenie jej powierzono zostało pewnym przedsiębiorcom kontraktowo, koncesyonaryusze wchodzi we wszystkie prawa względem tych przedsiębiorców służące i w obowiązania na nich nałożone, i udzielone im będą uwierzytelnione odpisy dotyczących kontraktów, a w razie zachodzącej potrzeby nawet i oryginały za pokwitowaniem i zwrotem w swoim czasie.

§. 5. Również pozostawione będą koncesyonaryuszom na ich użytek roboty przygotowawcze i akta odnoszące się do budowy kolei w §. 1. wymienionych; takowe jednakże muszą być dokładnie oznaczone, przyjęcie ich poświadczane i po zrobieniu z nich użytku zwrócone.

§. 6. Oddanie kolei żelaznych i przedmiotów do nich należnych, ma w

ciągu najdalej jednego miesiąca, licząc od dnia wygotowania dokumentu konsensowego rozpocząć się i być prowadzone nieprzerwanie i o ile można najspieszniej.

Skarb obowiązany jest tylko oddać koleje i przedmioty do nich należne w takim stanie, w jakim się takowe znajdują w chwili oddania i pod tym względem ma być sporządzony dokładny inwentarz i w dwóch egzemplarzach podpisany przez upoważnionych ze strony oddawcy i odbiorcy.

§. 7. Koncesyonaryusze wchodzi z dniem 1. Stycznia 1858 w użytkowanie z kolei w ruchu będących (§. 1. a.). — Do urzędu służyć i objęcia pozostawia się pomienionym koncesyonaryuszom przeciąg czasu najwięcej sześciomiesięczny. W ciągu tego czasu koleje administrowane będą przez organa administracyi państwa na rachunek, korzyść i stratę koncesyonaryuszów.

Administracya państwa starać się jednak będzie, aby braki w ciągu tego czasu zdarzyć się mogące, ściągnięte były na drodze administracyjnej od obowiązanych do zwrotu urzędników i sług, dopóki takowi ze służby rządowej nie wystąpią. W czasie tego administrowania przez organa skarbowe, nie mogą być czynione bez zezwolenia koncesyonaryuszów, żadne inne wydatki prócz tych, które potrzebne są do porządnego prowadzenia ruchu na kolejach żelaznych, lub które zresztą nie dadzą się odwiec.

§. 8. Z dworca krakowskiego odstąpione będą koncesyonaryuszom te części na wyłączny ich lub wspólny użytek, które okażą się potrzebnymi do prowadzenia porządnego ruchu na przestrzeni w §. 1. pod a. wymienionej, a to wedle ocenienia administracyi rządowej. Stosunek koncesyonaryuszów do sąsiedniego zarządu kolei, uporządkowany będzie osobnym regulaminem przez administracyę państwa, po wysłuchaniu koncesyonaryuszów wydać się mającym.

§. 9. Koncesyonaryusze obowiązani są tym urzędnikom rządowym i sługom w chwili oddania przestrzeni wymienionych w §. 1. pod a. i b., zostającym w służbie przy takowych, którychby niechcieli w służbie utrzymać, wypowiedzieć takową w ciągu sześciu miesięcy po objęciu kolei i po wypowiedzeniu przez sześć jeszcze miesięcy płacić należne im normalne płace. Na przypadek zaś, gdyby tacy urzędnicy i słudzy stali się niezdolnymi do służby podczas terminu wypowiedzenia, nie mogą domagać się od koncesyonaryuszów emerytury, a skarb musi także wziąć na siebie pensye i zaopatrzenia wdów i dzieci.

§. 10. Koncesyonaryusze obowiązani są oddane im w §. 1. i już w ruchu zostające koleje, tudzież koleje uboczne do Wieliczki i Niepołomic uzupełnić; zaś przestrzenie kolei z Dębicy do Przemyśla po koniec Grudnia 1860 wybudować a respective budować i na użytek powszechny oddać.

§. 11. Przestrzeń z Przemyśla do Lwowa ma być wybudowana po dzień 30. Grudnia 1863 i w ruch wprowadzona.

§. 12. Za koleje już w ruchu będące od Krakowa do Dębicy i za koleje uboczne do Wieliczki i Niepołomic, wraz z całym na kolejach galicyjskich znajdującym się, przez koncesyonaryuszów objąć się mającym *fundus instructus* w materiałach do jazdy potrzebnych, tudzież za przestrzeń rozpoczętą budować się z Dębicy do Rzeszowa, o ile na tę ostatnią ze skarbów wydatki poczynione zostały, koncesyonaryusze mają wszystkie po dzień ostatni Października przypadające koszty i wydatki w ryczałtowej sumie 14,189,842 złr. w monecie konw. 20 stopowej administracyi państwa wynagrodzić.

Dalej, koncesyonaryusze obejmują wszystkie od 1. Listopada 1857 przypadające lub przypaść mogące, jakiegokolwiek one były wypłaty i należności, dotyczące się pomienionych przestrzeni kolei lub objętego *fundus instructus*, a to czy takowe odnoszą się do przeszłości lub przyszłości, zatem osobiście wszystkie przychodzące do traktowania ugody i wyrównania z powodu zakupna gruntów, z powodu już wykończonych lub wykończać się jeszcze mających budowli, tudzież z powodu dostaw i innych zamówień.

§. 13. Wypłata należności za kupno (§. 12.) nastąpić ma do rąk administracyi państwa ze strony koncesyonaryuszów w dziesięciu równych ratach rocznych, z których pierwsza rata przypada w dniu 1. Stycznia 1863. Od tego terminu zaczawszy, za raty później przypadające i z każdą ratą stopniowo składane być mają procenta po 3 proc. od każdorazowej ilości pozostałego kapitału. W celu uiszczenia tej wypłaty, koncesyonaryusze winni są wystawić na sumę kupna 13,189,824 złr., dziesięć wolnych od stępla obligacyi długu na rzecz c. k. centralnej kasy państwa i takowe wręczyć administracyi państwa, z których pierwsza na dzień 1. Stycznia 1863 r. przypadająca, bezprocentowa obligacya, wydana ma być na 1,319,742 złr. następne zaś dziewięć obligacyi od tego czasu po 3 proc. oprocentowane, każda na 1,318,900 złr. (ma się rozumieć wszystko w 20 stopowej monecie).

O ileby jeszcze administracya państwa pod względem przestrzeni kolei w §. 1. wymienionych, wypłat uiszcza lub uiszczać miała po dniu 1. Listopada 1857, co do zwrotu tychże kwot, w każdym razie przez koncesyonaryuszów zwrócić się mających, osobna umowa zawartą z nimi będzie.

Za rzetelną wypłatę tych rat wraz z procentami w każdym należnym terminie przypadających, poręcza na pierwsze z bezwarunkowym pierwszeństwem przed wszystkimi innymi długami, cała ruchoma i nieruchoma własność kolei odstąpionych i wykończonych jak również mających i cały dochód przestrzeni kolei już w ruchu będących, się również każdej przestrzeni w dniu terminu otworzyć się mającej, a to w ten sposób, że administracya państwa ma prawo, w razie niespodziewanym, gdyby jedna z tych rat wraz z procentami miała być niewypłaconą zupełnie w dniu terminowym, natychmiast za przypadającą należność położyć areszt na pomienioną własność, wziąć w sekwestr dochody kolei i z takowych na najkrótszej drodze administracyjnej ściągnąć wypłatę.

§. 14. Administracya państwa zaręcza koncesyonaryuszom za koleje niniejszym aktem koncesyi nadane, roczny dochód w ilości 5 i pół proc. od kapitału zakładowego rzeczywiście użytego na koleje ukonsensowane i udowodnionego (a więc pod względem wzmiankowanej w §. 12. sumy wykupna, w miarę rzeczywistego skutecznego wypłat ratowych) pod warunkami w §. 11. koncesyi z d. 3. Marca 1857. wymienionymi, o ile w akcie niniejszym koncesyi nie znajdują się w postanowienia odmienne.

§. 15. Taryfa od osób i przesyłek naznaczona w §. 13. aktu koncesyi z dnia 3. Marca 1857. ma być wedle całej osnowy wyrażonych tam przepisów zastosowaną również do kolei obecnie objętych.



§. 16. §§. 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 25 i 27 koncesyi z dnia 3. Marca 1857. r. o ile przez ten dokument żadnej nie uległy zmianie, zastosowane mają być również i do niniejszego odstąpienia kolei, a to tak, że wypływające z tych §§. tak dla administracji państwa, jako i dla koncesyonaryuszów prawa i obowiązki, utrzymane być mają w mocy swęj również pod względem kolei żelaznych obecnie objętych.

§. 17. §. 19. dokumentu koncesyi z dnia 3. Marca 1857. ma również odnośnie do kolei żelaznych objętych znaleźć o tyle zastosowanie, że państwo po upływie lat 30 od dnia niniejszego aktu koncesyi ma mieć w każdym czasie prawo odkupić koleje obecnie oddane, na podstawie obliczenia tamże oznaczonego. Ilość przeciętna mająca być w powyższy sposób obliczoną, nie może wszelako wynosić mniej nad 5½ proc. kapitału zakładowego.

§. 18. Koncesyonaryuszom dozwala się pod względem tak przestrzeni oddanych im w dawniejszym akcie koncesyi z dnia 3. Marca 1857. jako też i w teraźniejszym, zależyć towarzystwo akcyjne, przy zakładaniu którego być mają wzięte za podstawę statutu postanowieniem mojem w dniu 1. Sierpnia 1857. już potwierdzone z następującymi zmianami:

a) Pierwsza emisja oznaczonego kapitału akcyjnego na 40 mil. złr. ma wynosić tylko 15 mil. złr. a zatem udział założycieli i pierwotnych subskrybentów zmniejszonym będzie do  $\frac{3}{8}$  podpisanego kapitału akcyjnego.

b) Na sumę akcyjną do 15 mil. zredukowaną, założyciele i pierwotni subskrybenci mają w ciągu dwóch miesięcy od podpisania tego aktu koncesyi, złożyć 10 proc. wpłatę w gotówce, natomiast zaś przed dniem 1. Stycznia r. 1859. nie ma być żądana żadna dalsza wpłata.

c) Każdy założyciel i pierwotny subskrybent ma administracji skarbowej złożyć oświadczenie prawnie obowiązujące, że oprócz uiszczonych wpłat 10 procentów, dalsze jeszcze 20 procentów przypadającego nań kapitału akcyjnego natychmiast i punktualnie wniesie, skoro takowa wpłata zażądana od niego będzie (w żadnym jednak przypadku przed 1. Stycznia 1859.) Założyciele i pierwotni subskrybenci jako tacy uwolnieni są od wszelkiego dalszego zaręczenia, prócz złożenia 30 proc. zredukowanego kapitału 15 mil., dla tego wyrażone w §. 22. dokumentu koncesyi z dnia 3. Marca 1857. solidarne zaręczenie pierwotne oznaczonego kapitału akcyjnego ustaje. Natomiast samo się przez się rozumie, że akcyonaryuszów (a więc również i założycieli i pierwotnych subskrybentów jako takich), w razie nieuiszczenia w dalszym ciągu żądanych rat akcyjnych, dotkną wszelkie szkodliwe następstwa, na przypadek taki w statutach naznaczone.

d) Skoro 10 proc. pierwszej emisji akcyi na 15 mil. złr. złożonych będzie a założyciele i pierwotni subskrybenci dadzą wzmiarkowane pod c. zapewnienie co do zobowiązania się do wpłat dalszych 20 proc. tego kapitału, towarzystwo akcyjne może się ogłosić za ukonstytuowane. Akcyje te wszelako wydane być mają subskrybentom dopiero po dniu 1. Stycznia 1859., po złożeniu przez nich zapewnionej wpłaty dalszych 20 proc.

e) Postanowienie zawarte w §. 51. statutów z dnia 3. Marca 1857. co do ustania ręką państwa za procenta umorzonego kapitału akcyjnego pozostaje w swej mocy. To wszakże niewyłącza, że jeżeli stosownie do tego §. 51. plan umorzenia akcyi ułożony i władzom do potwierdzenia przedstawiony będzie ze strony skarbu państwa nastąpi w sposób zaliczki uzupełnienie należności przypadającej na umorzone akcyje do funduszu umorzenia, aż do wysokości funduszu umorzenia, aż do wysokości procentów potrzebnej do wykonania naznaczonego planu umorzenia.

f) Administracja państwa zastrzega sobie zamianowanie dwóch członków rady zawiadowczej z prawami statutem przepisane. Dwóch tych radców może tylko administracja państwa odwołać lub innemi zastąpić. Również obaj przez administrację państwa zamianować się mający radcy rady zawiadowczej, nie będą wliczeni w poczet tych, którzy na mocy statutów mają być krajowcami, ani tych, którzy w Wiedniu zamieszkiwać muszą.

Przestrzegając surowo każdego kłopoty naprzeciw temu przywilejowi dział, i przyznając koncesyonaryuszom prawo dopominania się przed naszymi sądami wynagrodzenia za udowodnioną szkodę, wygajemy do wszystkich władz, których to dotyczy, stosowny rozkaz, aby nad przywilejem tym i wszystkimi w nim zawartymi postanowieniami ściśle i troskliwie czuwały.

W dowód czego wydajemy ten list opatrzony naszą pieczęcią większą, w naszej stolicy i rezydencji Wiedniu, dnia 7. Kwietnia, roku zbawienia 1858., naszego panowania dziesiątego.

FRANCISZEK JÓZEF w r.

Toggenburg w r.

w imię Na wyraźny rozkaz Jego Ces. Król. Ap. Mości

Dr. Wincenty Mały w r.

**Serbia.**

Piękny przykład porzucenia osobistych zawiści i pogodzenia stronnictw w obec niebezpieczeństwa grożącego niepodległości narodowej, przedstawiła w tych dniach Serbia. Wskazywaliśmy już kilka razy, jak Porta — dążąca do odebrania krajom pół jej podległym, jakoto Serbii, Wołoszczyźnie i Mołdawii itd. wywalczonych przez te kraje praw i połowicznej niepodległości, i do centralizowania niejako państwa, — zamierzała, korzystając z wewnętrznych kłótni Serbów, ściśnić ich niepodległość i zależniejszemi ich uczynić. Ten cel miało poniekać obecne wmieszanie się Porty do wewnętrznych spraw serbskich przez posłanie do Belgradu nadzwyczajnego komisarza Etema baszy. Przedstawiliśmy także jak ten rozdział wewnętrzny Serbów i spór stronnictw ułatwił pierwsze kroki Etemowi baszy i stawał się coraz groźniejszym dla niepodległości serbskiej; gdyż ani książę panujący Aleksander i jego stronnictwo, ani partya zwana narodową, walcząc z sobą nie miałyby siły oprócz się wymaganiom Porty; owszem była obawa, aby każde z tych stronnictw, chcąc zyskać w Porcie sprzymierzeńca, nie przystawało z łatwością na wszystkie jej żądania.

Dzięki jednak rozsądkowi i patriotyzmowi Serbów, inaczej się stało. Stronnictwa dorwały mimo zasłony osobistych nienawiści, niebezpieczeństwo grożące niepodległości narodowej a przeto im wszystkim i znalazły w patriotyzmie swoim dość siły, aby odrzuciwszy te osobiste nienawiści połączyć się razem dla odparcia ciosu zagrażającego narodowi. Szlachetny książę Aleksander Karageorgewicz, nieodrodny od swego ojca Jerzego Czarnego (Kara-

Georga) wskrzesiciela niepodległości serbskiej, oświadczył otwarcie, iż woli złożyć władzę niżli przystać na żądania Porty uwłaczające prawom i konstytucji serbskiej, a za którą to powolność ofiarował podobno komisarz Porty swe wsparcie księciu przeciw nieprzyjaznemu stronnictwu. Gdy o tem oświadczeniu księcia Aleksandra rozeszła się wiadomość w Belgradzie i dowiedzieli się o niej naczelnicy stronnictwa przeciwnego księciu a zwanego narodowym, jeden z tych naczelników stary wojewoda Wucicz, iniany za pretendenta do tronu serbskiego, zwołał w dniu 9. Kwietnia innych naczelników partyi na walną naradę. Na naradzie tej przeciągniętej późno w noc, a w której wzięli udział senator Garaszanin, druga głowa stronnictwa narodowego, oraz sześciu senatorów wyłączonych przez księcia Aleksandra z senatu i wiele znakomitych osób, — postanowiono: uwolnić się od wpływu komisarza Porty Etema baszy i konsułów wielkich mocarstw w Belgradzie rezydujących; nie dopuścić do wyboru nowego księcia, i poprzeć duszą i ciałem, mieniem i życiem panującego księcia Aleksandra. Wiadomo iż wojewoda Wucicz i senator Garaszanin, byli to dwaj śmiertelni nieprzyjaciele rodziny Obrenowiczów, przyczynili się do zrzucenia z tronu i wypędzenia tej rodziny, gdy ona interes władzy i swęj dynastyi nad dobro kraju przekładać zaczęła, i wynieśli księcia Aleksandra na tron serbski; ale po śmierci generała Kniczanina, nieukontentowani postępowaniem księcia Aleksandra, który oddał się od partyi narodowej i podobno od Rosyi, stanęli przeciwko niemu. Otóż to ci dwaj mężowie przewodnicząc na radzie 9. Kwietnia, wpłynęli na przyjęcie powyższego postanowienia.

Na drugi dzień (10. Kwietnia) udali się ci patriotyczni naczelnicy stronnictwa narodowego do księcia Aleksandra i oświadczyli, iż przychodzą ofiarować mu swoje usługi i poparcie w jego zgodnych z dobrem Serbii zamiarach. Książę przyjął ich gościnnie i widocznie wzruszony. Tego samego jeszcze dnia senatorowie pensyonowani przywróceniu zostali do swych godności, a przez to senat stanął w pełnym komplecie. W dniu 12. Kwietnia odbył senat pierwsze posiedzenie i postanowił bronić przeciwko wszelkim zamachom praw Serbii wywalczonych krwią całych pokoleń. Również w tem dniu wydał książę Aleksander postanowienie, mocą którego mianuje starego wojewodę Wucicza prezesem senatu w miejsce poezciwego lecz już przyciśnionego wiekiem senatora Nenadowicza (teścia swego) który sam prosił o uwolnienie, a przyjmując dymisyę dotychczasowych ministrów Stefana Markowicza, Konstantego Nikołajewicza, Jeremiasa Stanojewicza i Jana Marynowicza, i odsyłając dymisyowane do senatu, wzywa naczelników stronnictwa narodowego do utworzenia nowego ministeryum. Senator Garaszanin został ministrem spraw wewnętrznych; Dymitr Czernobraz sprawiedliwości i oświecenia; senator Magazynowicz tymczasowym przedstawnikiem i ministrem spraw zagranicznych; Welikowicz ministrem skarbu.

To pojednanie się stronnictw, mianowicie nowego ministeryum i zgodę Serbów w imię dobra kraju, — wita serbski dziennik półurzędowy Serbskie Nowine z 14. t. m. (w kilka dni po ruskiej Wielkiejnoey) następującym oryginalnym artykułem:

„*Pax vobis!* rzekł Zbawiciel Chrystus do uczniów swoich gdy pierwszy raz po swoim zmartwychwstaniu stanął w pośrodku nich. *Pax vobis!* rozlega się wśród ludu naszego. I temi słowami *pax vobis* pozdrawiają nas dzisiaj nasi naczelnicy, wróciwszy o a łono braterskiej miłości i zgody. Nie ma dla serbskiego ludu miłszych słów nad te któreśmy w wczorajszym dzienniku ogłosili, iż rozproszyły się grożące burzą chmury, które widnokrąg naszęj ojczyzny zaciemniać zaczęły w skutku niejedności między naczelnikami kraju. Ciężka obawa z powodu tej niezgody przygniałała wprzód serce każdego patrioty serbskiego. Każdy drżał aby naród niepopadł w niedolę, aby cios nie-szczęścia nie ugodził kraju. Kto był ukąszony od węża obawia się także jaszczurki... Dzieje nasze są pełne smutnych zdarzeń wynikłych z niezgody między panującym a naczelnikami ludu, pełne wielkich nieszczęść, które w skutku tej niezgody naród ugodziły. Któż więc mógł mieć za złe prawemu synowi ojczyzny, iż serce jego przygniałał smutek i obawa? Tem bardziej raduje się dziś każdy i na powitanie *pax vobis*, odpowiada radosnym okrzykiem kościoła „Chrystus zmartwychwstał — ciesście się.“ Serb raduje się, bo widzi iż prawica Boga opiekuje się jego ojczyzną, bo widzi iż Bóg rozjaśnia serca jego naczelników i drogę mądrości im wskazuje. Któż jest jak Bóg, któż się ośmieli przeciwko nam jeźli Bóg Serbię broni? Chwalimy Cię wielki Boże! za błogosławieństwa i łaski jakie zlewasz naszą ukochaną Serbię przywracając miłość i zgodę między naczelnikami! Schylamy czoła przed waszą mądrością szlachetni ojcowie ojczyzny! Schylamy czoła przed waszem wzniósłem i patriotycznym uczuciem którym zwyciężyliście się sami i podnieśli nad was samych! — Oto jest droga, którą Bóg wskazał Serbii do jęj celu. Gdy was widzimy idących po tej drodze, pełni ufności w przyszłość i dobro ojczyzny, pozdrawiamy ocaloną Serbię i winszujemy jęj szczęścia, które się jęj w przyszłości uśmiecha. Winszujemy sobie nawzajem, — gdyż wstrząśnienie umysłów którego w ostatnich dniach doświadczyła Serbia, było wypadkiem jęj poprzedniego położenia, tak jak grzmot jest rezultatem zbyt wielu złych wyziewów; ale jak grzmot oczyszcza powietrze i ożywia wszystko co żyć może, tak również nasze wstrząśnienie umysłowe poruszyło żywioły w młodzieńcem państwie serbskiem; a jak przed błyskawicą towarzyszący grzmotowi znikają ciemności, tak mamy nadzieję że i u nas stanie się światło, aby lud serbski lepiej mógł widzieć co jest dobre a co złe, co postęp a co zwrot, a lepiej widząc chwycił do bre i postępował naprzód.“

### Rozmatte wiadomości.

— Dnia 31. Maja ma się odbyć w Lipsku sprzedaż przez licytację 2200 przedmiotów różnego rodzaju ze zbioru starożytności i osobliwości, będącego własnością barona Henryka Minutoli; katalogi tego zbioru wyszły tamże u księgarza Weigla.

— Dnia 4. Kwietnia 10 chłopów przeprowało się na łodzi przez Wisłokę pod Kozłowkiem, a ponieważ łódź była przeładowana, przeto zanurzyła się i 5 chłopów utonęło.

(Dodatek.)



### Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 30. Kwietnia. — W dalszem ciągnięciu 4ej klasy 117 kr. loteryi klasycznej padły 3 wygrane po 2000 talarów na nra 26,305. 49,268 i 52,457. 20 wygr. po 1000 tal. na nra 12,906. 20,140. 27,818. 28,188. 33,934. 39,123. 39,742. 41,261. 47,227. 47,284. 49,413. 50,745. 51,116. 52,453. 55,919. 65,406. 66,355. 83,401. 86,375 i 86,876. 38 wygr. po 500 tal. na numera 923. 10,653. 11,412. 13,171. 14,177. 15,065. 19,924. 20,886. 21,825. 25,645. 29,873. 30,274. 32,708. 35,179. 37,421. 41,650. 51,405. 52,903. 53,818. 55,813. 57,802. 58,557. 58,650. 58,976. 60,412. 62,133. 66,676. 67,348. 67,684. 75,477. 77,514. 80,346. 85,802. 86,371. 89,040. 89,776. 90,821 i 94,848. 51 wygr. po 200 talarów na nra 280. 2239. 4305. 6452. 9182. 17,345. 19,026. 19,925. 20,084. 21,188. 21,301. 23,122. 25,239. 28,054. 29,390. 30,891. 31,096. 33,379. 36,362. 40,119. 41,801. 42,709. 42,876. 43,162. 45,053. 45,636. 46,783. 47,002. 49,239. 50,611. 52,454. 52,757. 53,379. 54,391. 55,712. 55,915. 58,893. 59,095. 60,515. 61,011. 61,280. 67,213. 73,780. 74,604. 76,157. 79,953. 81,360. 86,797. 90,079. 91,412 i 91,553.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 30. Kwietnia 1858.

**Zyto** (wępel po 25 szefli) przy ożywionym obrocie lepiej płaciło, na Maj 30— $\frac{1}{2}$  pl., na Czerwiec 30 $\frac{1}{2}$ —31 pl. i pien., na Czerwiec Lipiec 30 $\frac{1}{2}$  pl., na Lipiec 31 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{4}$ — $\frac{3}{4}$  pl.

**Okowita** (beczka po 9600 Trallesa) po spadających cenach sprzedawano, wypowiedziano 30,000 kwart., na miejscu (bez beczki) 13 $\frac{1}{2}$ —14 (z beczką) na bieżący miesiąc 14 $\frac{1}{2}$  pl., na Maj 14 $\frac{1}{4}$ — $\frac{5}{8}$  pl., na Czerwiec 14 $\frac{5}{8}$  pl., na Lipiec Sierpień 15 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$  pl., na Czerwiec Lipiec Sierpień 15 $\frac{3}{8}$  pl.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Kwietnia.

Pszenica 50—68 tal.

Księgarnia i skład rycin **J. Lissnera**, plac Wilhelmowski Nr. 5. poleca dzieła niżej wymienione po cenach nader niskich:

**Wujek J.**, Biblia księgi starego i nowego testamentu. Wydanie trzecie uczynione za potwierdzeniem J. W. Dunina, arybisk. Gnieźnieński. i Poznański. Ozdobione 300 obrazkami. (Cena sklepowa 4 $\frac{1}{2}$  Tal.) 3 Tal.

**Niesiecki K.**, Herbarz polski 10 tomów (33 $\frac{1}{2}$  Tal.) 20 Tal.

**Naruszewicz**, Historia narodu polskiego 10 tomów (12 Tal.) 8 Tal.

**Mochacki**, Powstanie narodu polskiego w roku 1830. i 1831. 4 tomy (6 Tal.) 4 Tal.

**Niemcewicz**, Zbiór pamiątek o dawniej Polsce 5 tom. (7 $\frac{1}{2}$  Tal.) 5 Tal.

**Zycie sławnych Polaków**, 5 tomów, wydanie Naruszewicza i Bohomolca (7 $\frac{1}{2}$  Tal.) 5 Tal.

**Lenartowicz**, Polska ziemia w obrazkach, IIga część, 7 $\frac{1}{2}$  Sgr.

**Irydion**, (12 $\frac{1}{2}$  Tal.) 25 Sgr.

**Niemcewicz**, Jan z Tęczyna 2 tomy (1 $\frac{1}{2}$  Talara) 1 Talar.

**Hoffmanowa z Tańskich**, Pisma pośmiertne 9 tomów (9 Tal.) 4 Tal.

**Skarga P.**, Kazania na niedziele i święta 6 tomów (5 Tal.) 3 Tal. 10 Sgr.

**Raczyński E.**, Gabinet medalów polskich 3 tomy (20 Tal. 5 Sgr.) 12 Tal.

**Nabożeństwo roczne** według obrządku świętego rzymsko-katolickiego kościoła, 4 tomy (5 Talarów) 1 Tal. 20 Sgr.

**Lelewel**, Dzieje Litwy i Rusi (1 Tal.) 15 Sgr.

**Paniatowski**, Panowanie króla polskiego Stan. Aug. (1 Tal.) 20 Sgr.

**Moraczewski J.**, Pamiętn. Karpińskiego 10 Sgr.

**Krasiński**, Dzieła 10 tom. (6 Tal.) 4 Tal.

**Niemcewicz**, Dzieła poetyczne 12 tom. (7 $\frac{1}{2}$  Tal.) 5 Talarów.

**Woronowicz**, Dzieła 3 tomy 2 Tal.

**Grabowski A.**, Kraków i jego okolice (1 Talar 20 Sgr.) 20 Sgr.

**Niemcewicz J.**, Dzieje panowania Zygmunta III. 3 tomy, z wizerunkami (10 Tal.) 4 Tal.

**Pokłosie**, Zbieranka literacka, rok I. 1852. (1 Tal.) 15 Sgr.

**Tygodnik literacki** Wojkowskiego, rok 1840. i 1841. (à r. 4 Tal.) à 1 Tal.

**Znicz**, Pismo zbiorowe dla młodzieży polskiej 2 zeszyty (1 Tal.)

**Lirisa**, Polens Ende (1 Tal.)

Dzieła te są zupełnie nowe i kompletne.

Chętnie przyjmuję także oferty do nabycia całych bibliotek, tudzież monet i obrazów olejnych Polski dotyczących.

### J. Lissner.

Księgarnia **N. Kamińskiego i Spółki** w Poznaniu poleca:  
Ewangelie na wszystkie niedziele w roku oraz czy-

tanie i przemówienie przygodne do parafian, zebrane z dzieł ks. biskupa Woronicza, ks. Skargi, ks. Antoniewicza i wielu innych. 2 tomy Tal. Sgr.

Cena . . . . . 4 7 $\frac{1}{2}$

**X. J. Gaume**, Dzieje życia rodzinnego wszystkich starożytnych i tegoczesnych ludów czyli wpływ chrystyanizmu na stosunki rodzinne. 2 tomy. Cena . . . . . 4 —

**Podwysocki**, Domowy lekarz homeopata podług dzieła Dra Heringa. Cena . . . . . 1 5

**Syrokomla Wł.**, Kasper Karliński. Dramat historyczny. Cena . . . . . 1 10

— Dni pokuty i zmartwychwstania. Cena . . . . . — 20

**Wierzbicki**, Wykład początków grammatyki polskiej. Cena . . . . . — 5

**Moszyński Dr.**, Rady dla matek czyli sposób utrzymania zdrowia kobiety. Cena . . . . . 2 15

Księgarnia **N. Kamińskiego i Spółki** w Poznaniu poleca:

**Alzog**, Historia powszechna kościoła, Tal. Sgr.

3 tomy. Cena . . . . . 6 20

**Rodriguez**, O doskonałości chrześcijańskiej 1 10

**Reguis**, Głos pasterza albo mowy poufale proboszcza do swych parafian na wszystkie niedziele roku. 2 tomy. Cena . . . . . 3 20

**Kozłowski**, Historia starego testamentu . . . . . — 20

**Gaume, X.**, O znieważeniu pracą niedzieli 17 $\frac{1}{2}$

**Mętlewicz**, Kazania na wszystkie w roku niedziele i święta. 4 tomy. Cena . . . . . 4 15

**Antoniewicz**, Żłobek. Kolęda dla dzieci . . . . . — 5

na welinowym papierze wraz z muzyką — 25

**Mikiewicz**, Kazania o męce, śmierci, zmartwychwstaniu i w niebowstąpieniu Jezusa Zbawiciela naszego . . . . . — 16

**Pięćdziesiąt Homili Sgo Augustyna** . . . . . 1 15

**Hołowiński**, Kazania niedzielne, świąteczne i przygodne oraz allokucye . . . . . 2 —

na welinie . . . . . 3 —

**Dawidowicz**, Kazania na niektóre niedziele roku i o męce Pańskiej. 3 tomy. . . . . 1 10

**Bojanowski**, Słowo Boże we wszystkie niedziele roku w kościele parafialnym Sgo Krzyża w Warszawie opowiadane. 4 t. . . . . 4 —

**Schmid**, Zasady wiary katolickiej przykładami historycznymi objaśnione czyli katechizm historyczny. 3 tomy . . . . . 6 —

**Gaume**, Katechizm wytrwałości, czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny religii, od początków świata aż do dni naszych. 2 tomy . . . . . 1 15

**Hymny kościelne**; przełożył z łacińskiego Ign. Hołowiński. Cena . . . . . 2 —

**Bonawentura**, Żywot Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa . . . . . — 15

**Terklau**, O obrządkach kościoła katolickiego — 25

**Wentura**, Wzór doskonałej chrześcijańki w tegoczesnym świecie żyjącej, czyli żywot Wirginii Bruni Granei zmarłej w

Żyto 35—36 tal., na wiosnę 34 $\frac{1}{2}$ —35 $\frac{1}{2}$  tal., na Maj Czerwiec 35— $\frac{1}{2}$  tal., na Czerwiec Lipiec 35 $\frac{1}{2}$ —36 tal.

Jęczmień wielki 35—40 tal., mały 34—36 tal.

Owies na wiosnę 29 $\frac{1}{2}$ —30 $\frac{1}{2}$  tal.

Olej rzepiowy 14 tal., na Kwiecień Maj 13 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$  tal., na Maj Czerwiec 13 $\frac{1}{2}$  tal., na Wrzesień Październik 14 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$  tal.

Olej lniany 12 $\frac{3}{4}$  tal., na Kwiecień Maj 12 $\frac{1}{2}$  tal.

Okowita 17 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{8}$  tal., na Kwiecień Maj 17 $\frac{3}{8}$  tal., na Maj Czerwiec 17 $\frac{3}{8}$  do  $\frac{1}{2}$  tal., na Czerwiec Lipiec 18— $\frac{1}{2}$  tal., na Lipiec Sierpień 18 $\frac{3}{8}$  tal.

Szczecin, 30. Kwietnia.

Pszenica 60—65 tal., na wiosnę 65 tal.

Żyto 34—34 $\frac{1}{2}$  tal., na wiosnę 34 $\frac{1}{2}$  tal., na Maj Czerwiec 34 $\frac{1}{2}$  tal., na Lipiec Sierpień 36 tal.

Olej rzepiowy 13 $\frac{1}{2}$  tal., na Kwiecień Maj 13 $\frac{1}{2}$  tal., na Wrzesień Październik 14 $\frac{1}{2}$  tal.

Okowita 20 $\frac{1}{4}$  proc., na wiosnę 20 $\frac{5}{8}$  proc.

### Przybyli do Poznania 1. Maja.

**BAZAR**. Tyksicki z Więcek, hr. Miączyński z Pawłowa.

**HOTEL RZYMSKI BUSCHA** Walz z Góry, Cornelius z Frankfurtu n. M., Andassy z Altony, Bethmann z Magdeburga, Reimann i Hirschfeld z Berlina, Kwiet z Głogowa.

**HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA**. Hr. Czarnecki z Rakoniewic, Pinner z Berlina, Bayer z Stolzenbergu, Hoffmann z Wrocławia, Wendt z Gdańska.

**HOTEL DU NORD**. Ritz-Lichtenow z Lichtenowa, Unrug z Małpina, Gorzeński z Gembic, Żelawski z Skarszewa, Fleischer z Szlązka.

**HOTEL BERLINSKI**. Pluczyński z Uleyna, Pfotenhauer z Trzcielina, Roszecka z Chelma, Füll z Międzyrzecza.

**HOTEL EICHBORNA**. Stahl z Wrocławia, Cohn z Wschowy.

**HOTEL BUDWIGA I CASSLA**. Cohn z Nakła, Marcus z Głogowa.


**HOTEL KRUGA**. Geier z Głogowa, Weber z Kaltwasser, Hartwig i Tarce, Fieck z Grodziska.

**POD BARANKIEM**. Holländer, Magnus i Wolf z Międzyrzecza.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM**. Walkowska z Ilgen, ul. Berlińska 13.

	Tal. Sgr.
Rzymie 1840. . . . .	— 25
Zywoty Świętych Dziewcząt . . . . .	— 12
Zywoty Świętych Młodzieńców . . . . .	— 12
Hachez, Gasprache über die Segnungen und Weihungen der katholischen Kirche . . . . .	— 20
Marien Garten, die allerseligste Jungfrau und Gottesmutter in den Festen der Kirche; ein Gebetbuch . . . . .	— 15
Probst, Kirchliche Benediktionen und ihre Verwaltung . . . . .	2 —
Hefe, Chrysostomus Postille. Vier und siebenzig Predigten aus den Werken des heiligen Chrysostomus . . . . .	1 12
Bressanvido, Ausführliche Katechese über die gesammte christkatholische Glaubens-Sitten und Tugendmittlehre. Ein unentbehrliches Handbuch für Prediger und Katecheten. Aus dem Italienischen durch Dr. J. Zinsler. 12 Bände . . . . .	6 15

POŻYCZAŁ-  
NIA  
NÓT  
muzycznych



PRZEDAŻ  
Muzy-  
kaliów

**ED. BOTE & G. BOCK**  
Król. nadwornego Handlu nót muzycznych.  
**Poznań, Wilhelm. ulica 21.**

### PUBLICZNE WEZWANIE.

Weksel z dnia 1. Czerwca 1857. z Woynieścia na 100 Talarów, a płatny w końcu Września 1857. który dziedzic dóbr Franciszek Bojanowski z Woynieścia powiatu Kościańskiego na kupca S. Kalisza w Śremie wystawił, miał kupcowi S. Kalisz, jak ten twierdzi, zagać.

Nieznanego posiadziela wekslu tego wzywamy, ażeby weksel ten najpóźniej do 1. Czerwca 1858. włącznie, podpisanemu Sądowi przedłożył, inaczej bowiem takowy jako nieważny uznany zostanie.

Śrem, dnia 17. Lutego 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Walne Zebranie Towarzystwa Naukowej Pomocy odbędzie się w Środzie przed południem w dniu 4. Maja r. b., na które się Członków i Szan. Obywateli zaprasza.



## WALNE ZEBRANIE.

Członkowie podpisanego Towarzystwa, dawniej I., II. i IV. klasy, zapraszają się niniejszemu na walne zebranie,

na niedzielę dnia 2. Maja r. b. o godzinie 4tej po południu w sali hotelu saskiego, przy ulicy Wrocławskiej.

Przedmioty narady i uchwały będą: 1) czyby nie było stosowniej ustanowić stałą miesięczną składkę po 7 Sgr. dla wszystkich obecnie zapisanych członków, którzy od 1. Maja r. b. pobieraną była,

niż jak dotychczas, podług klas wieku. Interesowani są szczególnie członkowie I. i II. klasy wieku, to jest ci, którzy teraz miesięcznie 5 Sgr. resp. 6 Sgr. 3 Fen. płać, jest więc pożądanem, aby się bardzo licznie zebrałi. 2) Nastąpi wybór kilku osób zaufanie posiadających. Od niestawiających przyjętą będzie, iż zastępują się do decyzji przez obecnych członków zapadłej i rzekają się wszelkich wyborów. Poznań, dnia 28. Kwietnia 1858.  
Dyrekcja głównego Towarzystwa pogrzebowego dla miasta Poznania.

## Aukeya na kocz i wóz.

W poniedziałek dnia 3. Maja r. b. przed południem o godzinie 10tej sprzedawca będę w starym Rynku przed wagą ratuszową

**pół kryty kocz na resorach i wóz mocny roboczy,**

obadwa w dobrym stanie, a to przez publiczną licytacją najwięcej dającym za gotówkę.

**Lipschitz,** Król. Komissarz aukeyjny.

## UNIA.

Ogólne niemieckie towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia.

**Kapitał zakładowy 3 miliony Talarów,**

z których 2,509,500 Tal. na akcye są wydane.

Rezerwy do końca roku 1857. 51,479 »

2,560,979 Tal.

Towarzystwo to zabezpiecza ziemiopłody wszelkiego rodzaju od gradobicia po stałych premiach bez żadnych dopłat.

Wszelką wiadomość w tej mierze chętnie udzieli i zabezpieczenia skuteczni

Główny agent, Kommissarz aukeyjny

**Lipschitz**

w Poznaniu, przy ulicy Szerokiej Nr. 20.

**EAU TONIQUE  
PARACHUTE des CHEVEUX**  
de Chalmir, à Rouen.

Cette composition est infaillible pour arrêter promptement la chute des cheveux; elle empêche la décoloration, nettoie parfaitement le cuir chevelu, détruit les matières grasses et pellicules blanchâtres; ses propriétés régénératrices favorisent la reproduction de nouveaux cheveux, les fait épaisir, les rend souples et brillans, et empêche le blanchiment. Garantie. — Prix du Flacon: 4 fr.

Fabrique à Rouen, rue de l'Hôpital 40.  
Dépôt dans toutes les villes de France: et à Posen au Magasin de Paris, de Montigny Desfossé Wilhelm Strasse 24.

## AGRONOMOM

polecamy nowe Rygskie siemie lniane koronne, rzepak i rzepik, rydz, sporek, lupiny żółte, niebieskie i białe, kukurydże białą i żółtą Ameryk., brzanke (Thimotheum) jako też wszelkie gatunki nasion gospodarskich, leśnych, włoszczyzny i kwiatów.

**Bracia Auerbach.**

Deszczochrony i parasoliki nowe robi, poszywa i repara jak najlepiej i najmodniej  
**Apolant,** Wodna ulica Nr. 21.

Tylko jeszcze do niedzieli do widzenia.  
**Menażerya L. CASANOVY**  
na placu Sapieżyńskim.

Wielka menażerya, zawierająca zbiór największych i najrzadszych zwierząt drapieżnych, jest dziennie do widzenia od godziny 8ej z rana do godziny 7ej wieczornej. Karmienie odbywa się: o godzinie 6tej po południu; przy tej sposobności widać dopiero naturę dziką każdego zwierza.

Cena wnijsia: na 1. miejsce Sgr. 7½, na 2. Sgr. 5, na 3. Sgr. 2½.

Do powyższej menażeryi przybył jeszcze nowy transport zwierząt, składający się z lwicy, 2 hyen Afrykańskich, Antylopy (kozy egipskiej), 2 Afrykańskich sępów Alpejskich i wiele małp.

Nieodwołalnie w niedzielę ostatnie przedstawienie.

## CYRK NA PLACU DZIAŁOWYM.

Dziś wielkie przedstawienie w teatrze małp, na które uprzejmie zaprasza **L. Casanova.**

Medal  
złoty  
1845.

**Pastyle na wszelkie choroby piersiowe,**  
na uleczenie całkowite chorób piersiowych, jakimi są: katar, kaszel, dychawiczność, ścisnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak **Pale Pectorale** przez aptekarza Georgé w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w **Poznaniu**, tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady  
**A. Szpingeru**, na przeciw zegaru pocztowego.

Medal  
srebrny  
1845.

Brzanke (**Thymothée**) ofiaruje w najlepszym gatunku

**S. Calvary.**

## DRELICH I PŁÓTNO

na wałtuchy w najcieńszym gatunku poleca **tanio**  
**Antoni Schmidt.**

Świeżo palone Rüdersdorfskie wapno kamienné, Sperenbergski gips do mierzwienia i gips mularski, świeży Angielski i Szczeciński Portland-Cement, najlepszą cegłę i dachówkę poleca **tanio**

**Edward Ephraim,**  
Tylne Chwaliszewo 114.

W lesie **Kobyłopolskim** są drągi brzozowe na porządki dla Stelmachów, jako też i sążnie szczepowe i kneblowe do sprzedaży.

Dom **Władysławowo** (Althütte) pod Czarnkowem ma 50 tucznych skopów na sprzedaż.

Dominium **Mchy** pod Xiążem ma 150 skopów zdrowych, zdalnych do chowu na sprzedaż.

**Świeżekuchyniane i rzepakowe**  
poleca **tanio**

**Rafinerya oleju**

**Adolfa Asch,** Zamkowa ulica Nr. 5.

Od dnia dzisiejszego sprzedaje bardzo dobrą wołowinę. . funt po 3 Sgr. — Fen.  
" " skopowinę . " " 3 " 6 "  
" " cielęcinę . " " 3 " 4 "  
" " polegwię . " " 6 " — "  
siekane mięso na befstek . " " 4 " — "  
i upraszam Prześwietną publiczność aby się raczyła przekonać o dobroci mięsiwa.

**Leib Hirsch,**

przy Kramarskiej ulicy Nr. 20.

## TIVOLI

NA MIASTECZKU

poleca od 1. Maja swój ogród i restauracyą szanownej publiczności.

**Nader przednia**  
**Gdańska żytnio - karujkowa wódka**  
5/8 kwartowa flaszką ze szkłem  
**6 Sgr.**  
Poznań. **C. F. Jaenicke,**  
Szeroka ulica Nr. 17.

Odpowiadając życzeniu z wielu stron wynurzonemu, sprowadziliśmy **szampana w 1 butelkach** i polecamy go jako rzecz bardzo dogodną i stosowną.

**W. F. Meyer & Comp.,**  
plac Wilhelmowski Nr. 2.

## LODY

od dnia dzisiejszego codziennie poleca Cukiernia **Antoniego Pfiznera** w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiej.

Data 30. Kwietnia 1858	Sto pa p. rami.	Na pr. kurant	
		papier.	gotow. zns.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	100½
dito z roku 1850. . .	4½	—	100½
dito z roku 1852. . .	4½	—	100½
dito z roku 1853. . .	4	93½	—
dito z roku 1854. . .	4½	—	100½
Oblig. długu skarbowego . . .	3½	—	83½
dito premii handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej .	3½	—	83½
dito miasta Berlina . . .	4½	—	100½
dito dito . . .	3½	83	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	85½
dito Prus Wschodnich . . .	3½	82½	—
dito Pomorskie . . .	3½	—	84½
dito W. X. Poznańskiego . . .	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . .	3½	—	86½
dito Śląskie . . .	3½	—	81½
dito Prus zachodnich . . .	3½	—	81½
Bilety rentowe Poznańskie . . .	4	—	91½
Lamendory . . .	—	—	109½
Akcya kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	94½	—